



Prof. dr hab. Zbyszko Melosik
Wydział Studiów Edukacyjnych
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Recenzja w postępowaniu habilitacyjnym

Kazimierza Czerwińskiego

ubiegającego się o nadanie stopnia doktora habilitowanego
w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika

Doktor Kazimierz Czerwiński ukończył w roku 1980 studia magisterskie z matematyki (specjalność nauczycielska) na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii. Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki uzyskał w roku 1998 na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Promotorem rozprawy doktorskiej był prof. dr hab. Roman Szulc (UMK), a recenzentami: prof. dr hab. Józef Półturzycki i prof. dr hab. Bogdan Szulc (tytuł pracy: „Poziom kompetencji innowacyjnej absolwentów wyższych szkół oficerskich i jego wybrane korelaty instytucjonalne”). Dr Kazimierz Czerwiński od 2007 roku jest zatrudniony na stanowisku adiunkta na Wydziale Pedagogiki w Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, obecnie w Katedrze Filozofii Wychowania i Edukacji Obywatelskiej.

Po uzyskaniu stopnia doktora dr Kazimierz Czerwiński opublikował monografię naukową „Edukacja nieformalna wobec obywatelskości” oraz 29 tekstów w książkach monograficznych i 23 artykuły w czasopismach, jak również był współredaktorem 17 książek zbiorowych.

Dr Kazimierz Czerwiński, w okresie po doktoracie, wziął czynny udział w 34 konferencjach naukowych (w tym w dwóch za granicą). Był członkiem komitetów organizacyjnych 12 konferencji naukowych, recenzentem wydawniczym polskiego wydania książki S. R. C Hicksa „Zrozumieć postmodernizm. Sceptycyzm i socjalizm od Rousseau do Foucaulta” (Bydgoszcz 2016). Posiada 8 cytowań w bazie Google Scholar; indeks Hirscha – 1.

Do oceny w postępowaniu habilitacyjnym dr Kazimierz Czerwiński załączył 13 napisanych przez siebie tekstów, z których dwa zostały opublikowane w pracach zbiorowych, a 11 w czasopiśmie, głównie o zasięgu ogólnopolskim: „Acta Humanica”, „Kwartalnik Pedagogiczny”, „Przegląd Pedagogiczny”, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny”, „Studia Edukacyjne”, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Paedagogia – Psychologia”, „Colloquium. Edukacja – Polityka - Historia”.

W pierwszej części mojej oceny dorobku naukowego doktora Kazimierza Czerwińskiego odniosę się do jakości przedstawionych do oceny artykułów w czasopiśmie i rozdziałach w książkach. I tak niestety, sześciostronicowy tekst „Społeczeństwo obywatelskie jako obszar kształtowania kompetencji ważnych dla demokracji” ma charakter popularyzatorski i nie można go postrzegać jako tekstu naukowego. To samo odnosi się do niespełna sześciostronicowego tekstu „Public Debate as Important Element of Democracy – Pedagogical Issues, Trudno też wysoko ocenić kolejne teksty autorstwa dr Kazimierza Czerwińskiego. Ośmiostronicowy tekst pod tytułem „Dialog w sferze publicznej i jego edukacyjne aspekty” ma charakter w dużej mierze sprawozdawczy, a rozważania Autora są ogólnikowe i „zdroworozsądkowe”.

O dużym, niestety nie wykorzystanym potencjalnie naukowym doktora Kazimierza Czerwińskiego świadczy tekst „Kultura obywatelska w ponowoczesności. Wybrane konteksty edukacyjne”. Składa się on z kilku części, z których każda jest dobrze napisana, ale niestety w swojej całości tekst nie jest koncepcyjnie zintegrowany. Dobrze zrekonstruowana w pierwszym fragmencie tekstu ponowoczesność/postmodernizm (ss. 183-186), będąca – jak to wynika z tytułu głównym układem odniesienia dla rozważań – jest następnie tylko zdawkowo przywołana na stronie 195, a następnie w zakończeniu (s. 201). Główna część tekstu dotyczy ustaleń teoretycznych dotyczących kultury obywatelskiej oraz „wybranych diagnoz” kultury obywatelskiej w Polsce, i owym „kontekstem edukacyjnym” (w tej obszernej części znajduje się wiele wątków). Tekstowi brakuje spójności i „myśli przewodniej”.

Część innych tekstów posiada niestety te same, obniżające ich poziom, cechy. Dotyczy to choćby rozdziału w książce „Wychowanie wobec wyzwań współczesności”, zatytułowanego „Możliwości kształcenia do debaty publicznej w edukacji szkolnej”. Na stronach 171-180 Autor przedstawia konteksty

wprowadzające do tytułowego problemu, po czym na stronach 180-199 zamieszcza fragment noszący tytuł „Możliwości kształcenia do debaty publicznej w rzeczywistości szkolnej”. Tekst nie jest wewnętrznie spójny, a różne wątki/treści powtarzają się w poszczególnych jego częściach. W konkluzji stwierdzam, iż poziom znaczącej części tekstów doktora Kazimierza Czerwińskiego nie potwierdza habilitacyjnych aspiracji Kandydata.

Decydujące znaczenie dla oceny podoktorskiego dorobku naukowego doktora Kazimierza Czerwińskiego ma monografia „Edukacja nieformalna wobec obywatelskości”. Autor pisze o niej w autoreferacie w następujący sposób: „Stanowi [ona] podsumowanie moich wieloletnich rozważań teoretycznych i wycinkowych badań empirycznych nad obywatelskością, jej uwarunkowaniami w aktualnych polskich realiach oraz możliwościami jej kształtowania i wzmacniania poprzez edukację”.

W mojej opinii, książkę dr Kazimierza Czerwińskiego cechują te same niedostatki co jego artykuły. Nie jest ona „naukowo zintegrowana”, nie jest spójna. Autor umieszcza w niej poszczególne zagadnienia, jednakże jej struktura nie jest prawidłowa. W swojej całości książka nie posiada logiki narracji i uzasadnionych linii argumentacji. Poszczególne części „nie korelują ze sobą”, stanowią odrębne całości. Nie dają jasnego i pogłębionego obrazu głównego problemu pracy.

Głównym celem analiz i badań doktora Kazimierza Czerwińskiego – tak, jak wyartykułował on we wstępie – było „opracowanie adekwatnej do aktualnych polskich realiów koncepcji obywatelskości oraz teoretyczny namysł nad możliwościami jej rozwijania poprzez edukację nieformalną” (s. 9). Owe własnej koncepcji poświęcone zostały strony 94-103 jego książki, lecz w istocie jedynie strony 100-102. Jego propozycja nie wnosi przy tym nic nowego. Jest w najwyższym stopniu abstrakcyjna i wręcz zdroworozsądkowa. W swoich narracjach autor zdaje się też, wbrew zapowiedziom, często redukować edukację nieformalną do edukacji dorosłych (s. 148).

Autor całkowicie pomija takie niezwykle istotne – dla kształtowania obywatelskości – komponenty edukacji nieformalnej, jak kultura popularna czy mass media. A są to niezwykle ważne czynniki socjalizacyjne w tym zakresie.

Zdumiewające jest to, że autor nie odnosi swoich analiz do tego absolutnie podstawowego współcześnie kontekstu, jakim jest konfrontacja tych idei obywatelskich, które łączą się z globalizacją i „globalną wioską” oraz z obywatelnością związaną z istnieniem państwa (narodowego albo wielonarodowego). W rozdziale pierwszym, zatytułowanym „Uwarunkowania obywatelkości” nie pojawia się fragment poświęcony nacjonalizmom; w odniesieniu do Polski nie ma nawiązania do tych tradycji historycznych, które wiążą się z wychowaniem państwowym (Piłsudski) i wychowaniem narodowym (Dmowski). Brakuje też wyraźnego odniesienia do idei socjalistycznego wychowania obywatelskiego, które przecież dominowało przez kilka powojennych dekad w naszym kraju. Wyraźnie przy tym widać, że źródłem pomysłów i narracji autora jest polska rzeczywistość, jednakże w wielu miejscach jego rozważania i analizy są konstruowane tak, jakby miały miejsce w „rzeczywistości abstrakcyjnej”.

Ma się wrażenie, że Autor jakby uznawał, że obywatelność dzieje się na poziomie lokalnym; a przy tym w sferze „wypranej” z polityki i ideologii. Zresztą sam autor o tym pisze (s. 133) w sposób następujący: „niemniej rozważania wokół <<ideału>> obywatela starałem się prowadzić tak, by tylko w niezbędnym zakresie odnieść się do różnych koncepcji ideologicznych, poza tym usiłowałem się od nich zdystansować”.

Autor przeprowadził także wywiady z politykami i działaczami. Brakuje jednak w książce rozdziału czy podrozdziału metodologicznego, co jest absolutnie niedopuszczalne na poziomie postępowań habilitacyjnych i odbiera badaniom wiarygodność. Pisze on jedynie, iż próbę do wywiadów dobrał w sposób celowy. Niekonsekwentnie przy tym, jednym z kryteriów w doborze próby badawczej była... identyfikacja ideologiczna (PiS, POL, PSL, SLD itd.). Autor umieścił więc jednoznacznie ideologię/politykę w centrum swoich badań.

Albo więc Autor powinien osadzić całość swojej narracji w polskich realiach i podjąć problem roli istniejących podziałów politycznych i ideologicznych w kształtowaniu obywatelkości, albo też powinien konsekwentnie konstruować swoje narracje w kontekście z Polski wyabstrahowanym, ale wówczas konieczne byłby uwzględnienie obywatelkości w państwach wielonarodowych, a także problemów rasowych i etnicznych.

Wydaje się, po przeczytaniu książki, że to Polska stanowi jednak decydujący i występujący w niemal wszystkich kontekstach analizy oczywisty lub bardziej domyślny układ odniesienia. Powinien być więc on konsekwentny. I nie chodzi absolutnie o angażowanie się naukowca w spory polityczne czy ideologiczne, ale przecież dr Kazimierz Czerwiński sam pisze o „słabości polskiej obywatelskości”, czy „kondycji polskiej obywatelskości”, „niskim poziomie debaty publicznej” względnie o „dużej podatności większości obywateli na manipulację ze strony mass mediów, ich brak krytycyzmu, a w konsekwencji – skuteczność medialnej demagogii”. Jest to wyraźny brak konsekwencji, tym bardziej, że na stronie 243 Autor pisze „Edukacja nie powinna unikać polityczności”.

Książce brakuje wewnętrznej spójności. Dotyczy to także treści poszczególnych rozdziałów. Autor swobodnie przechodzi od problemu do problemu, nie dbając o logikę narracji i argumentacji. W bardzo wielu miejscach styl narracji daleko odbiega od języka naukowego. Na przykład na stronie 205 pisze: „Warto w tym miejscu wtrącić parę zdań na temat edukacji obywatelskiej odbywającej się w polskich szkołach. Według dosyć zgodnej opinii wielu autorów ta edukacja grzeszy przede wszystkim miażdżącą wręcz dominacją przekazu wiedzy nad innymi jej komponentami”. Z kolei na stronie 233 bardzo zdroworoządkowo, językiem, który ma charakter zdecydowanie publicystyczny, stwierdza: „Przede wszystkim debata uświadamia naocznie, że ludzie w każdej sprawie zazwyczaj różnią się, że w każdej kwestii mogą istnieć, i najczęściej istnieją, różnice zdań. Może to pozwolić uczestnikom ale także obserwatorom debaty, uświadomić sobie, że fakt, iż ktoś ma odmienne zdanie, wcale nie musi oznaczać, że jest wrogiem”. I taki właśnie język jest typowy dla bardzo wielu fragmentów tej książki. Dodam, że książka ma w dużej mierze charakter „normatywistyczny”; Autor stawia się w pozycji metanarratora, który ocenia rzeczywistość i pisze jaka ona być powinna, zwykle niestety w sposób zdroworoządkowy, nie odwołując się do jasno zrekonstruowanych tradycji aksjologicznych.

Niejasny jest też ten przekaz Autora (s. 217), w którym informuje on: „Prezentując cztery pierwsze studia przypadków wykorzystam – opisane w pracach dyplomowych – badania studentów pedagogiki i pracy socjalnej mojej uczelni (UKW w Bydgoszczy) prowadzone w ramach statutowych projektów

badawczych Instytutu Pedagogiki”. Następnie przywołuje on treść trzech prac licencjackich i jednej magisterskiej, napisanych w tej uczelni. Nie wiem, czy prace licencjackie lub magisterskie mogą być częścią badań statutowych, jednakże z pewnością – na poziomie habilitacyjnym – nie należy oczekiwać od Autora książki, iż będzie je wykorzystywał do napisania podrozdziału zatytułowanego „Edukacja poprzez partycypację”. Dodam przy tym, że Autor rzetelnie przywołuje tytuły prac, jak również nazwiska autorów i promotorów.

Dodam, że wykorzystana literatura jest co prawda reprezentatywna dla dorobku polskich naukowców podejmujących problematykę obywatelskości i edukacji nieformalnej, jednakże dr Kazimierz Czerwiński nie wykorzystał żadnych źródeł obcojęzycznych.

W podsumowaniu stwierdzam, iż książka „Edukacja nieformalna wobec obywatelskości” nie spełnia kryteriów rozprawy naukowej. Autor nie zrealizował naukowego celu, który sobie postawił. Jest ona także obciążona poważnymi brakami metodologicznymi. Nie można jej uznać za ważną część dorobku podoktorskiego dr Kazimierza Czerwińskiego.

Odnosząc się do innych sfer akademickiej działalności doktora Kazimierza Czerwińskiego stwierdzam, iż prowadzi on na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego zajęcia z takich przedmiotów, jak wprowadzenie do pedagogiki, pedagogika ogólna, dydaktyka, metodologia badań, statystyka. Był promotorem 42 prac magisterskich i 50 prac licencjackich. Pełnił również liczne funkcje na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego; między innymi: był rzecznikiem dyscyplinarnym dla studentów, przewodniczącym komisji rekrutacyjnej, członkiem Senackiej Komisji Budżetu i Finansów, członkiem komisji opracowującej Strategię UKW. Te formy aktywności Kandydata należy ocenić pozytywnie. Jest On również promotorem pomocniczym (prof. Urszula Ostrowska) w trwającym przewodzie doktorskim magistra Rafała Moterka. Nie są natomiast podane (oprócz udziału w dwóch konferencjach w Słowacji) żadne dane dotyczące udziału dr Kazimierza Czerwińskiego we współpracy międzynarodowej.

W ostatecznej konkluzji stwierdzam, iż nie popieram wniosku o nadanie dr Kazimierzowi Czerwińskiemu stopnia doktora habilitowanego. Jego dorobek naukowy nie spełnia warunków ustawowych w tym zakresie i nie wnosi wkładu

w rozwój dyscypliny pedagogika w dziedzinie nauk społecznych. Konkluzja
mojej recenzji jest negatywna.

Poznań 15 03 2021

Zbyszko
Mebsik

Zbyszko
Mebsik